

Kraj, miasto : Francja, Paryż

Nazwa firmy : L'Oréal SA

Adres strony internetowej: <https://www.loreal.com>

Termin przebywania na praktyce: 3/09/2018 – 28/12/2018

## **I. Faza przygotowawcza**

### **1. Znalezienie praktyki**

Praktyki znalazłam na stronie internetowej firmy, w zakładce Careers. Aplikowałam również przez stronę internetową. Proces rekrutacyjny składał się z dwóch rozmów telefonicznych, pierwszej z HR, a drugiej z managerem.

Na początku nie było łatwo otrzymać jakiś odzew od HR. Wysłałam aplikacje na ponad 30 ofert stażów, dostałam bardzo wiele odmów. Ale w końcu udało się jakoś przebić z moim CV i dostałam ofertę.

### **2. Załatwienie formalności na SGH**

Praktyki we Francji wiążą się z koniecznością podpisu umowy trójstronnej o staż (uczelnia, firma, student).

Dodatkowo otrzymanie dofinansowania z Erasmus + wiąże się szczerze powiedziawszy z bardzo wieloma formalnościami. Przede wszystkim konieczność otrzymania oryginalnego podpisu od pracodawcy jeżeli znajduje się zagranicą jest dość dużym stoperem. W mojej sytuacji dofinansowanie dostałam tylko na część praktyk, ponieważ wszystkie dokumenty trzeba dostarczyć na miesiąc przed ich rozpoczęciem. Wy tłumaczenie kadrom, dlaczego mają podpisać umowę o praktyki dla Erasmus + dla okresu innego niż wewnętrzny już podpisany kontrakt również jest wyzwaniem.

Jednak stypendium Erasmus + jest ogromną pomocą finansową. Warto było postarać się, żeby je otrzymać, nawet jeśli kosztowało to mnóstwo stresu.

### **3. Przygotowanie językowe**

L'Oréal to francuska firma i mimo że pracowałam w międzynarodowym dziale, gdzie językiem oficjalnym był angielski, znajomość francuskiego bardzo mi pomogła.

Jednak znałam innych stażystów w firmie, którzy w ogóle nie mówili w tym języku, i nie przeszkodziło im to w odbyciu praktyk.

### **4. Kwestie finansowe**

Praktyki były praktykami płatnymi. W porównaniu do innych ofert staży na rynku francuskim była to także dość wysoka kwota – 1400 EUR brutto miesięcznie. Jednak Paryż jest okropnie drogim miastem i same zarobki mogą nie wystarczyć na to, żeby się tam utrzymać. Dlatego tak jak wcześniej wspomniałam, stypendium z programu Erasmus + było ogromną pomocą.

## **II. Przyjazd do firmy**

Przylot z Warszawy na lotnisko Charles de Gaulle. Transport na własną rękę.

## **III. Rozpoczęcie praktyki**

Praktyki rozpoczynałam we wrześniu, co było dość niestandardową datą – zwykle stażyści zaczynają w czerwcu. W związku z tym ominęły mnie spotkania organizacyjne, gdzie były wyjaśnione wszystkie formalności. Koniec końców wszystkiego musiałam dowiedzieć się sama. Jednak fakt, że miałam kontakt z innymi stażystami bardzo pomógł. L'Oréal ma silną kulturę lunchową – lunch trwa co najmniej godzinę. Niestety w związku z tym z pracy wychodzi się właściwie w nocy, ale bardzo ułatwia to wymianę informacji. Nie zdarza się żeby ktoś jadł lunch przy biurku.

#### **IV. Zakwaterowanie**

To niestety kolejny trudny temat. W Paryżu bardzo często przy wynajmie mieszkania wymagają francuskich „garant” – czyli gwaranta zdolności finansowych. Są one bardzo wysokie – np. twój miesięczny zakontraktowany dochód powinien przewyższać trzykrotnie miesięczny czynsz. Jeżeli czynsz to prawie 1000 EUR miesięcznie, ciężko jest spełnić ten warunek. Dodatkowo moje praktyki trwały dość krótko, bo 4 miesiące. Większość osób jest zainteresowanych wynajmowaniem mieszkań/pokoi przynajmniej na rok. Firma nie pomaga w znalezieniu zakwaterowania dla stażystów, wszystko trzeba zorganizować samemu.

Koniec końców wynajęłam na 4 miesiące Airbnb. Warto napisać do paru hostów z zapytaniem, czy mogą zaoferować niższą cenę w przypadku długoterminowego wynajmu. Nie było to najtańsze rozwiązanie, ale najlepsze w mojej sytuacji (brak gwarancji, krótki okres wynajmu, plus interesowała mnie kawalerka).

Siedziba firmy znajdowała się w Clichy, czyli tuż poza granicami miasta. Moje mieszkanie znajdowało się tuż obok, w Asnières sur Seine (poza Paryżem), dzięki czemu dojazd do pracy zajmował mi 12 min. Paryż jest bardzo mały jeżeli chodzi o powierzchnię, dlatego w przypadku poszukiwania lokum warto jest też rozejrzeć się za ofertami na obrzeżach miasta.

#### **V. Opis praktyki**

4 miesięczne praktyki w dziale DMI (Developement Marketing International) w marce L’Oréal Paris. Zakres obowiązków był bardzo ciekawy, m.in. pisanie conceptów produktów, praca z Agencją nad projektem opakowań, nad produkcją makiet (atrap), badania preferencji konsumentów, badanie oferty konkurencji. Bardzo dużo się nauczyłam tak pod względem pracy w marketingu jak i pod względem pracy w międzynarodowym środowisku.

Niestety praca w kwaterze głównej wiązała się z wieloma nadgodzinami. Atmosfera w pracy też była dość specyficzna, m.in. bardzo ważny był „face time”, czyli długie zostawanie w pracy. Chyba nie zdążyło mi się wyjść z pracy przed 19:00, nawet w piątki. Praca do 20:00-21:00 też nie była niczym zaskakującym.

#### **VI. Życie towarzyskie i zwiedzanie**

- Co oferuje miasto?
- kluby
- zwiedzanie samego miasta
- festiwale i koncerty
- gdzie pojechać na weekend?

Paryż jest przepiękny, mimo że okrutnie drogi, zatłoczony i niezbyt bezpieczny. Ma też mnóstwo do zaoferowania: muzea, kolekcje sztuki, kulturalne i historyczne miejsca, festiwale i koncerty.

W przypadku wejść do muzeów (np. Luwr, Musée d’Orsey, Fondation Louis Vuitton, a także wieża Eiffela, katedry gotyckie, katakumby itp.) warto kupić bilety z wyprzedzeniem. W przeciwnym wypadku można się niestety natknąć na parogodzinne kolejki.

Ze swojej strony mogę polecić:

- Fondation Louis Vuitton – przepiękny budynek, imponujące wystawy sztuki współczesnej
- Fondation Yves Saint Laurent – niewielkie muzeum w centrum Paryża, można zobaczyć m.in. biuro, w którym projektował YSL oraz jego stare kolekcje
- Musée de l’Orangerie – niewielkie muzeum w Ogrodach Tuileries, imponująca kolekcja impresjonistów
- Wieżę Eiffela – do wejścia na szczyt zawsze są długie kolejki, ale nawet przyjscie pod wieżę to duże przeżycie
- La Tour Montparnasse – według mnie najlepszy punkt widokowy w Paryżu (najlepszy, bo widać z niego wieżę Eiffela!) Wiele osób też nie wie o tej atrakcji, dlatego nie jest tak zatłoczona

- Luwr – klasyk, Mona Lisa i Nike z Samotraki. Dla Polaków poniżej 25 roku życia wejście jest darmowe. Warto wybrać się na nocne zwiedzanie (do 22:00 w jeden dzień tygodnia), wtedy trudno natknąć się na kolejki
- Disneyland – położony godzinę drogi od Paryża, mimo że dość drogi, to jednak jest to super atrakcja i każdemu polecam
- Ogrody Giverny – ogrody Claude’a Moneta, w których malował swoje słynne lilie wodne
- Galeries Lafayette – centrum handlowe, w trakcie świąt Bożego Narodzenia miało przepiękne dekoracje w środku, a na samej górze (6 piętro) znajduje się taras z widokiem na Paryż, na który wejście jest darmowe
- Kabaret – Moulin Rouge to bardzo droga opcja, jeden bilet to koszt ok. 100 EUR, ale można też znaleźć tańsze opcje, np. Le Paradis Latin
- Muzeum Conciergerie – dawne więzienie, w którym przetrzymywano m.in. Marię Antoninę przed ścięciem na gilotynie
- Pałac Versailles – oddalony ok. godzinę drogi od centrum Paryża, warto zobaczyć, dla Polaków poniżej 25 roku życia wstęp jest darmowy
- restauracja z gwiazdką Michelin – to też nie jest najtańsza opcja, ale z drugiej strony Paryż jest miastem, które oferuje bardzo dużą ilość gwiazdkowych restauracji, a niektóre z nich mają promocyjne oferty lunchowe. Np. restauracja Benoit miała menu lunchowe za 40 EUR za osobę – nie jest to mała kwota, ale w porównaniu do np. Amaro albo Senses w Warszawie, których cenniki zaczynają się od 300-400 zł, to może być interesująca opcja.

#### **VII. Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych**

- ceny wybranych produktów
- polecane sklepy
- handel w niedzielę
- warte polecenia miejsca na obiad

Zwykle stołowałam się w stołówce w L’Oréalu która przygotowywała bardzo dobre jedzenie, a także była dofinansowywana przez firmę. Dlatego niewielkie zakupy robiłam w okolicznych marketach, które nie są jednak zbyt tanie. Pieczywo w lokalnych boulangerie, których z kolei jest mnóstwo wokół i oferują bardzo dobrą jakość za niezbyt wygórowaną cenę (np. bagietka za 90 centów).

Sklepy są otwarte dużo krócej niż w Polsce, warto na to uważać. Często otwierają się o 9 i zamykają o 21 (nie ma co myśleć o znalezieniu Fresha albo Żabki czynnego od 6 rano do 23). W niedzielę sklepy są czynne nieco krócej, ale zwykle zawsze są otwarte.

#### **VIII. Inne**

- a. Położenie firmy
- b. Dostęp do komputera, drukarki i Internetu
- c. Sport

Firma znajduje się w Clichy, czyli na obrzeżach Paryża. Tuż obok znajduje się linia metra 13, a także pociąg RER, dlatego dotarcie do biura nie było zbyt skomplikowane.

Już pierwszego dnia w pracy dostałam komputer, nie było również problemu z dostępem do Internetu ani do drukarki.

W biurze znajduje się siłownia, która oferuje półroczne i roczne karnety w preferencyjnych cenach, ale sama z niej nie korzystałam, dlatego ciężko mi powiedzieć, jak jest zaopatrzona i na jakim poziomie prowadzone są zajęcia.

Pracownicy mają również dostęp do concierga w firmie, do którego można oddać rzeczy do prania, a także umówić wizytę u fryzjera czy u kosmetyczki (usługi on-site, co było bardzo dużym udogodnieniem! Skorzystałam z fryzjera, mogę naprawdę polecić).

## **IX. Ocena**

Staż w Paryżu w L'Oréalu to bardzo ciekawe, ale też trudne doświadczenie. Struktura w firmie jest bardzo skomplikowana, mnóstwo jest polityki, układów, hierarchia i podział na stażystów-pracowników jest bardzo widoczny.

Jednak zadania w pracy były naprawdę fascynujące, a sama firma jest odważna w swoich wyborach, innowacyjna, kreatywna, nie boi się zrywać z tradycją i próbować nowych rzeczy.

Sama nie wiem, czy poleciłabym czy nie praktyki w tej firmie w Paryżu. Na pewno to wyjątkowe doświadczenie, ale aplikując trzeba także uzbroić się w twardą skórę.

Dodatkowo dla osób, które rozważają to jako inwestycję w ich karierę – po 4 miesięcznym stażu w Paryżu zaproponowano mi w Polsce kolejny, tym razem roczny staż z uwagi na to, że nie miałam dostatecznego doświadczenia na rodzimym rynku. W pewien sposób musiałabym więc zacząć od zera, mimo że odbyłam już jeden staż w firmie, i to w kwaterze głównej.

Ostatnia informacja: przy aplikacji bardzo pomógł mi fakt, że uczestniczyłam w programie CEMS MiM na SGH.

Ocena:

- Ogólna: 2

- Merytoryczna: 5